

WPISUJE ZDAJĄCY

KOD		
<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>

PESEL									
<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>

miejsce
na naklejkę dysleksja

EGZAMIN ÓSMOKLASISTY

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ

CZAS PRACY : 120 minut

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA : 40

Instrukcja dla zdającego

1. Proszę sprawdzić, czy arkusz egzaminacyjny zawiera wszystkie strony. Ewentualny brak należy zgłosić przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Obok każdego zadania podana jest maksymalna liczba punktów, którą można uzyskać za jego poprawne rozwiązanie.
3. Należy pisać czytelnie tylko w kolorze czarnym.
4. Błędne zapisy należy wyraźnie przekreślić. Nie wolno używać korektora.
5. W karcie odpowiedzi zamaluj całkowicie kratkę z literą oznaczającą odpowiedź. Jeśli się pomylisz błędne zaznaczenie zaznacz kółkiem i zamaluj inną odpowiedź.

Tekst I

(1) Pani Bronisława jest starszą kobietą o ciepłej, dobrotliwej twarzy. Pochylona, dźwigająca niewidoczny. ciężar mówi spokojnym, zrównoważonym głosem, jakby to, co opowiada, dotyczyło jej, ale w jakimś innym wcieleniu, z którym ona, ta, która teraz siedzi przede mną, nie ma już właściwie wiele wspólnego. (2) Pani Bronisława urodziła dziesięcioro dzieci. Sześcioro z nich umarło na jej rękach z głodu. Jest ona kobiecym wcieleniem Hioba*, Hioba epoki Wielkiego Głodu. [. . .] (3) Najpierw krótko o historii Wielkiego Głodu. Na początku 1929 roku XVI Konferencja WKP(b)* zatwierdziła program kolektywizacji*. Stalin postanawia, że do jesieni 1930 roku całe chłopstwo w jego państwie (co oznacza wówczas trzy czwarte społeczeństwa, ponad sto milionów ludzi) ma znaleźć się w kolchozach*. Ale chłopcy nie chcą wstępować do kolchozów. Wówczas Stalin dławi ich opór dwiema metodami. Setki tysięcy chłopów osadza w łagrach* albo przymusowo wywozi i osiedla na Syberii, resztę chce zmusić głodem do posłuszeństwa. (4) Główny cios spada na Ukrainę [. . .]. (5) Formalnie rzeczy przedstawiały się tak: Moskwa ustaliła dla każdej wsi wysokość obowiązkowych dostaw dla państwa zboża, ziemniaków, mięsa itd. Rozmiary tych dostaw były znacznie większe niż wszelkie realne plony i zbiory osiągnane na tych ziemiach. Zrozumiałe, że chłopcy nie byli w stanie wykonać narzuconego im planu. Wówczas siłą, zwykle – siłą militarną, zaczęto odbierać im i konfiskować wszystko, co było na wsi do zjedzenia. Chłopcy nie mieli co jeść i co siał. Od roku 1930 zaczął się masowy i śmiertelny głód, który trwał przez siedem lat, zbierając najbardziej ponure żniwo w 1933 roku. Większość demografów i historyków jest dziś zgodna, że w tych latach Stalin uśmiercił głodem około dziesięciu milionów ludzi. [. . .] (6) Żeby złamać opór chłopski, we wsiach zamykano sklepy, szkoły i ośrodki zdrowia. Chłopom nie wolno było wyjeżdżać z wiosek, nie wypuszczano ich do miast. Przy drogach, przed wjazdem do wiosek uznanych za opozycyjne, umieszczano tablice: Tu nie wolno zatrzymywać się, nie wolno z nikim rozmawiać! Z wiosek leżących wzdłuż torów kolejowych chłopcy wychodzili, kiedy nadjeżdżał pociąg. Padali na kolana, wznosili ręce, wołali: Chleba! Chleba! Załoga pociągu miała obowiązek zamykać okna, zaciągać zasłonki. (7) Wymierały całe rodziny, potem – całe wsie. [. . .] najgorsze zaczęło się latem 1932. Wyszła wówczas ustawa, którą chłopcy nazwali ustawą o kłosku. Tę ustawę wymyślił i napisał Stalin. Mówiła ona o ochronie mienia kolchozowego. Według niej można było wymierzyć kilka lat łagru albo nawet rozstrzelać, jeżeli ktoś ukradł choćby kłosek zboża albo marchewkę czy buraka. Podobna kara czekała traktorzystę, jeżeli zepsuł mu się traktor, albo kolchoźnika, jeżeli zgubił motykę lub łopatę. (8) Tę ustawę ogłoszono na początku sierpnia, kiedy zboże stało jeszcze w polach. [. . .] Więc ludzie widzieli zboże, widzieli kłosy. Kto miał jeszcze siły, wychodził z chałupy zobaczyć rosnące łany. Ale chłopcy musieli stać z dala od pola. [. . .] (9) Co bolszewiki wyprawiali, tego nie opowiesz. Przywiózł ktoś z miasta gazetę. A tam na zdjęciu zboże wielkie. I napisane, że miasta głodują, że kolejki dzień i noc po chleb, bo chłopcy lenią się, nie chcą zboża zbierać, wszystko marnuje się na polu. Nienawiść do chłopów była straszna, a przecież oni umierali z głodu! (10) Maksudow uważa, że zbrodnia ludobójstwa, jaką był Wielki Głód na Ukrainie, który oficjalnie nazywał się kolektywizacją rolnictwa [. . .], rzuciła na to rolnictwo tak straszliwe przekleństwo, że nie podniosło się ono i nie stanęło na nogi do dnia dzisiejszego. [. . .] „Nie ulega wątpliwości, że trwający w ZSRR kryzys rolnictwa sięga swymi korzeniami tych odległych lat, tego

„zwycięstwa”, które okazało się klęską. Ziemia i chłopci wzięli odwet taki, na jaki było ich stać, na tych, którzy ich pokonali. Ziemia przestała rodzić, a chłopci utracili zamięłowanie do pracy na roli. Była to straszna, ale sprawiedliwa zemsta”. Fragment książki Ryszarda Kapuścińskiego Imperium Hiob – bohater biblijny doświadczający wielu nieszczęść WKP(b) – Wielka Komunistyczna Partia (bolszewicka) kolektywizacja – upaństwowienie własności prywatnej kolchoz – państwowe gospodarstwo rolne łagier – obóz pracy przymusowej

Zadanie 1. (0-1 pkt)

Napisz, co jest tematem przedstawionego fragmentu książki.

.....

Zadanie 2. (0-2 pkt)

Wymień dwie metody, którymi Stalin próbował złamać opór chłopów.

I metoda:

.....

II metoda:

.....

Zadanie 3. (0-2 pkt)

Wskaż poprawną odpowiedź.

1. Jakim słowem można zastąpić podkreślony wyraz w podanym poniżej fragmencie zdania, aby zachować jego sens?

Moskwa ustaliła dla każdej wsi wysokość obowiązkowych dostaw dla państwa [. .].

A. Stolica. B. Miasto. C. Władza. D. Wszystkie odpowiedzi są poprawne.

2. Wysokość obowiązkowych dostaw plonów dla państwa:

A. była równa wielkości produkcji.

B. była niższa niż wielkość produkcji.

C. stanowiła połowę rocznej produkcji.

D. była wyższa niż wszystkie wyprodukowane plony.

Zadanie 4. (0-2 pkt)

W podanym zdaniu podkreśl metaforę oraz wyjaśnij jej znaczenie.

Od roku 1930 zaczął się masowy i śmiertelny głód, który trwał przez siedem lat, zbierając najbardziej ponure żniwo w 1933 roku.

.....
.....

Zadanie 5. (0 – 2 pkt)

Wypisz z tekstu dwa zdania złożone.

.....
.....
.....
.....

Zadanie 6. (0-1 pkt)

Skreśl niepoprawne określenia, a następnie dokończ zdanie.

Ustawa o kłosku była okrutna/mądra/sprawiedliwa, ponieważ:.....
.....

Tekst II

Wisława Szymborska

Jacyś ludzie

Jacyś ludzie w ucieczce przed jakimiś ludźmi.
W jakimś kraju pod słońcem
i niektórymi chmurami.

Zostawiają za sobą jakieś swoje wszystko,
obsiane pola, jakieś kury, psy,
lusterka, w których właśnie przegląda się ogień.

Mają na plecach dzbanki i tobołki,

im bardziej puste, tym z dnia na dzień cięższe.

Odbywa się po cichu czyjeś ustawianie,
a w zgiełku czyjeś komuś chleba wydzieranie
i czyjeś martwym dzieckiem potrząsanie.

Przed nimi jakaś wciąż nie tędy droga,
nie ten, co trzeba most
nad rzeką dziwnie różową.
Dokoła jakieś strzały, raz bliżej, raz dalej,
w górze samolot trochę kołujący.

Przydałaby się jakaś niewidzialność,
jakaś bura kamienność,
a jeszcze lepiej niebyłość
na pewien krótki czas albo i długi.

Coś jeszcze się wydarzy, tylko gdzie i co.
Ktoś wyjdzie im naprzeciw, tylko kiedy, kto,
w ilu postaciach i w jakich zamiarach.
Jeśli będzie miał wybór,
może nie zechce być wrogiem
i pozostawi ich przy jakimś życiu.

Zadanie 7. (0-1 pkt)

Uzasadnij, że wiersz Jacyś ludzie należy do liryki. Weź m.in. pod uwagę, kto, o czym i w jakiej formie mówi w wierszu.

.....

Zadanie 8. (0-1 pkt)

Wskaż poprawną odpowiedź. Jaki typ liryki reprezentuje wiersz Wisławy Szymborskiej?

- A. Lirykę pośrednią.
- B. Lirykę bezpośrednią.
- C. Lirykę zwrotu do adresata.

Zadanie 9. (0-1 pkt)

Uzasadnij wybór odpowiedzi udzielonej w zadaniu

.....

Zadanie 10. (0-1 pkt)

Napisz, jaka sytuacja została przedstawiona w utworze.

.....
.....

Zadanie 11. (0-3 pkt)

W pierwszej części wiersza podkreśl powtarzające się wyrazy, a następnie:

- ustal, jaką są częścią mowy,
.....
- nazwij zastosowany środek stylistyczny,
.....
- określ jego funkcję w analizowanym fragmencie wiersza.
.....

Zadanie 12. (0- 2 pkt)

Wskaż w drugiej części utworu paradoks i zinterpretuj go.

.....
.....

Zadanie 13. (0-2 pkt)

Napisz, jakie zachowania ludzkie w obliczu zagrożenia zostały zilustrowane w drugiej części utworu:

a) Podkreśl najtrafniejsze – według siebie – określenia z podanych. szlachetność, zezwierżenie, życzliwość, egoizm, duma, pycha, zanik godności, wielkoduszność

b) Zacytuj odpowiedni fragment.

.....
.....

Zadanie 14. (0-2 pkt)

Napisz, jakie przeszkody i zagrożenia czyhają na bohaterów lirycznych utworu? Odpowiedz na podstawie trzeciej części wiersza.

.....
.....

Zadanie 15. (0-1 pkt)

Zacytuj ten fragment wiersza, w którym jest mowa o pragnieniach bohaterów w związku z sytuacją, w jakiej się znaleźli.

.....
.....

Zadanie 16. (0- 1 pkt)

Co można powiedzieć o przyszłości bohaterów, biorąc pod uwagę następujący fragment wiersza:

Coś jeszcze się wydarzy, tylko gdzie i co. / Ktoś wyjdzie im naprzeciw, tylko kiedy, kto, / W ilu postaciach i w jakich zamiarach. Zapisz swoją odpowiedź.

.....
.....

Zadanie 17. (0-1 pkt)

Wskaż poprawne odpowiedzi.

Ostatnie trzy wersy utworu wyrażają:

- A. wiarę w zwycięstwo dobra.
- B. przekonanie o tym, że będzie lepiej.
- C. nadzieję na ocalenie w świecie pełnym zła.
- D. pewność bohaterów, że świat stoi przed nimi otworem.

Zadanie 18. (0-1 pkt)

Analizowany utwór jest:

- A. wierszem ciągłym.
- B. wierszem wolnym.
- C. wierszem stroficznym.
- D. wierszem sylabicznym.

Zadanie 19. (0-2 pkt)

Podaj nazwisko autora i tytuł dzieła, z którego pochodzi poniższy fragment.

.....

Olbrzymi Murzyni podnieśli lektykę i ruszyli, poprzedzani przez niewolników zwanych „pedisequi”. Petroniusz przez czas jakiś podnosił w milczeniu swe dłonie, pachnące werweną, ku nozdrzom i zdawał się nad czymś namyślać, po chwili zaś rzekł:

– Przychodzi mi do głowy, że jeśli twoja leśna boginka nie jest niewolnicą, tedy mogłaby porzucić dom Plaucjuszów, a przenieść się do twego. Otoczyłbyś ją miłością i obsypał bogactwami, tak jak ja moją ubóstwioną Chryzotemis, której, mówiąc między nami, mam przynajmniej o tyle dosyć, o ile ona mnie.

Markus potrzęsnał głową.

– Nie? – pytał Petroniusz. – W najgorszym razie sprawa oparłaby się o cezara, a możesz być pewny, że choćby dzięki moim wpływom nasz Miedzianobrody byłby po twojej stronie.

– Nie znasz Ligii! – odparł Winicjusz.

– To pozwólże się zapytać, czy ty ją znasz – inaczej jak z widzenia? Mówiłżeś z nią? Wyznałżeś jej swą miłość?

Wypracowanie nr